N.ro 108
D. 22. Kwietnia.
NIEDZIELA.
ROK 1827.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.
Zgon Stanisława X. Radziwiłła Podko: W. X. L. 1787.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Dzisieyszej nocy o godzinie w pół do 2giej wszczął się gwałtowny Pożar na *Tamcę*, a lubo spiesznie i gorliwie ratowano, wiatr mocny trwaiący ciągle od dnia onegdajszego, stał się przyczyną, że nagle rozszerzały się płomienie, które w krótkiej chwili zniszczyły 9 possesji!

Na ostatnich Targach Warszawskich płacono za Korzec *Żyta* złp: od 11 i grosz sreb: do 12 i pół.—*Pszenicy* od 16 do 19. —*Jęczmienia* od 11 i pół do 12 i pół.— *Owsa* od 8 do 9 i pół. — *Siana* furę iednokonną od 13 do 23; parokonną od 25 do 27. — *Słomy* furę zwyczajną od 5 do 7.

Jedna z gazet *Frankfortskich* zawiera pismo datowane z *Drezna* 7 Marca następuiącej osnowy. »U iednego z Professorów naszych akademji sztuk pięknych, od kilku lat uczył się młody *malarz*. Celował on pilnością i dobrem sprawowaniem się, a w czasie wystawy, za pracę swoią zyskał pochwałę. Pospolicie nosił ubior dawny niemiecki i największą zachowywał czystość. Odbywał podróże z współuczniami, pracował z nimi w galerjach, w niczem się od nich nic różnił, i tylko z powodu, iak twierdził, słabowitego zdrowia, żadnego nie piiał wina. Przed niciakim czasem opuścił nauczyciela swoiego i miasto *Drezno*, w najlepsze zaopatrzony świadectwa. Teraz zaś odebrał Professor iego list, w którym tenże uczeń serdecznie mu za nauki iego dziękuie; lecz zarazem donosi, iż *pendzel* zamienił na *igłę*, zostawszy w *Warszawie* małżonką dobrze się maiącego i szanowanego człowieka, a zatem nie ma iuż potrzeby wykonywać tę sztukę, której dla tego się tylko uczyła, aby biednej swej i nędzę cierpiącej matcę stać się podporą; aby iednak tej sztuki gruntowniej i taniej nauczyć się, przymuszona była przez kilka lat grać rolę mężczyzny.» — Wyczytawszy tę wiadomość młody Artysta Malarz obecny teraz w *Warszawie*, który iak się z powyższego opisu domyślać może, miał przyiemność być iej kolegą akademickim, razem z nią w iednym mieszkał domu i częstokroć w iej towarzystwie zwiedzał piękne *Drezna* okolice, uwielbiaiąc iej talenta i piękne przymioty, życzyłby odnowić dawne stosunki przyiaźni i oddać iej swoie uszanowanie. Mieszka przy ulicy Sto Krzyskiej pod Nr 1345.

Artykuł nadesłany — Doniesionem było w roku zeszłym, o rękodzielni *Tasiemek* założonej przez braci *Stanisławskich* w Warszawie przy ulicy *Piwnej* pod Nr 112 w podle Kościoła XX. Augustjanów. Zwiedziłem ią onegdaj i naocznie przekonałem się ile iest użyteczną. Tasiemki w niej wyrabiane wyrównywaią zupełnie zagranicznym, a są nierównie trwalsze i lepszego gutunku od innych tutejszych. Dla nabywaiących hurtem, cena znacznie iest zniżoną; można także nabyć cząstkowo za cenę bardzo umiarkowaną. Życzyćby należało, aby przekupnie, a szczególniej staro-

zakonni, nabywali i wybierali towar z tej rękodzielni, która dostarcza trwalszych i lepszych gatunków, a przez to i kupuiący mieliby większą dogodność i właściciele fabryki mogliby łatwiej doprowadzić do skutku swe usiłowania. D.

W składzie muzyki A. *Brzeziny* iest do nabycia, dokładna Szkoła na Skrzypce, pod tytułem: *Nouvelle Méthode de la mecanique progressive du Jeu de Violon devisée en* 5 *Parties et destribuée en* 132 *Leçons progressives pour deux Violons et* 118 *Etudes pour un Violon seul, par B. Campagnoli.* Cena złp: 30.

Wyiątek z prywatnego listu z miasta Moskwy. — »Przyiechał tu znaiomy tobie ziomek nasz, mały *Franuś Łopata*, poprzedzony chwałą *Kiiowską*, z nauczycielem swoim P. *Jgnacym Kozłowskim.* Wprowadziliśmy ich do kilku znakomitych domów. Najsławniejsi artyści klaskali Franusiowi; byłem świadkiem z iak wielkiemi pochwałami *Fild* o nim mówił i iak go swoim małym następcą (mon petit successeur) nazywał. Wkrótce nasz malec da Koncert i spodziewamy się licznego zgromadzenia.»— *Z Tegoż listu.* »Radbym ci rzucić kilka doniesień o tutejszych dziennikach. Najstarszy dziennik *Wiestnik Europy*, redagowany niegdyś przez *Dzierżawina* i *Żukowskiego*, trzyma się pod *Kaczanowskim*; ogłasza prawie same historyczne i statystyczne wiadomości. Mimo to wszakże ma przeszło 500 prenumeratorów. Od kilku lat zjawił się dziennik *Telegraf*, redagowany pracowicie i troskliwie. Bióro dziennika iest dobrze opatrzone nowemi dziełami, i mnóstwem pism perjodycznych. Głównym Redaktorem iest *Polewoj*, teraz pomaga mu znakomity i bardzo dowcipny Poeta, Xże *Wiaziemski.* Telegraf ma prenumeratorów więcej 1000. Z początkiem teraźniejszego roku, zaczął wychodzić *Wiestnik Moskiewski.* Wszyscy prawie tutejsi młodzi poeci i literaci należą do redakcji. Głównym pracownikiem iest *Pogodyn*, ale najsilniejszym wsparciem *Wiestnika* iest młody poeta *Puszkin.* Nie wiem z pewnością liczby prenumeratorów tego pisma, ztąd iednak wnosić o niej można, że sam *Puszkin* za dostarczenie do każdego numeru poezji, bierze na rok 10,000 rubli as:. *Puszkin* ma lat 28, w rozmowie bardzo dowcipny i porywaiący; zna dokładnie literaturę nowo-żytną, o poezji ma czyste i wzniosłe poięcie. Napisał teraz Traiedją historyczną *Borys Godunów.* Czytałem z niej wyiątki, ogół mocno pomyślany i szczegóły piękne. Ale wracaiąc do dzienników, są ieszcze w Moskwie: *Żurnal Damski* Kniazia *Szalikowa*, zbiór żartów i epigrammatów, ma 300 prenumeratorów i Dziennik *Współczesnej historji i statystyki*, wydawany przez *Dwiguskiego.*

NOWOSCI ZAGRANICZNE.

N. Cesarz *Austrjacki*, ma się udać w pierwszych dniach przyszłego miesiąca do *Presburga*, dla zagaienia sejmu Królestwa Węgierskiego. — Król *Hiszpański*, bez poprzedniej narady z swemi Ministrami, wydał rozkaz, mocą którego Margrabiowie *Szawes* i *Kanales* maią niezwłocznie opuścić Hiszpanją. — Część broni Powstańców Portugal: która się dotąd znajdowała w mocy rządu Hiszpań: już iest odesłana do Portugalji, a reszta w krotce wydaną zostanie. — W *Lisbonie* panuie spokojność, iednak tameczni mieszkańcy nie są kontenci z Ministrów. Z tego powodu chodzą i ieżdżą częste patrole po ulicach a warty w pałacu Reiencji zostały powiększone. Główne stanowisko wojska Angielskiego przeniesione zostało z *Koimbry* do *Leirji*, a większa część korpusu tego wojska zaigło miasto *Tamar* i *Santamer.* Przyczyna tej zmiany, iest oba-

wa wkroczenia nowego oddziału powstańców do *Alenteio*. — Donoszą z Anglji, iż według odebranych wiadomości z *Madagaskaru*, panuie tam znaczne poruszenie. *Radam* główny herszt tamecznych powstańców, znajduie się teraz na czele 15,000 ludzi i iak utrzymuią zapewnie otrzyma zwycięztwo. — Dnia 11 Lutego zakończyła życie w twierdzy *Jwanich* w *Kroacji*, Marjanna *Krainchich* maiąca lat 112. Ta Kobieta iuż przed 16stolaty prosiła swego wnuka tamecznego majstra professji stolarskiej, żeby iej zrobił trumnę, którą, gdy była gotową, aż do zgonu zachowała w swoim alkierzu sypialnym.

Gazety wychodzące w *Sztutgardzie* umieściły następuiący artykuł: »Od nieiakiego czasu rozeszły się rozmaite wieści o odkryciu spisku przeciw rządowi. Możemy atoli zapewnić, iż przytem nie było nigdy żadnego niebezpieczeństwa; lecz uwaga policji zwróconą została na plan tego rodzaiu, ułożony przez młodego niedoświadczonego człowieka w stanie zbytecznego uniesienia, który to plan, wyiąwszy zamysł uwiedzenia małej liczby poiedynczych ziomków, ograniczał się na awanturniczych marzeniach swoiego autora, i bez tego odkrycia władzy policyjnej, nie możnaby się było obawiać niebezpieczeństwa zarazy i dalszego rozszerzenia się tego, bez żadnych związków w kraiu i za granicą zamierzonego przedsięwzięcia iednego człowieka, a przywiązanie *Wirtemberczyków* do swego Króla, i wierna ich przychylność do rodziny panuiącej, niebyłyby się zapewne ani na chwile zachwiały.» — Między prywatnemi balami, danemi tych zapust w *Paryżu*, najsławniejszym był dany przez Pannę *Mars* aktorkę teatru francuzkiego; dotąd o nim mówią z uniesieniem. Mieszkanie tej nowej *Talji* urządzone było przepysznie, a co więcej znaczy, najgustowniej. Przyległy salon gmachu zwanego *Fawar*, złączono z apartamentami czaruiącej gospodyni; wszędzie rozszerzał się zapach pachnideł, kwiatów i roślin najrzadszych, wszędzie zastawiono sprzęty najwytworniejsze. Wszystkie zaproszone osoby, przybyły albo w ubiorach charakterystycznych, albo w dominach różnych kolorów, lecz bez masek. Ubior grecki był panuiącym; ponim, neapolitański, tyrolski, hiszpański, turecki, chiński etc: rozmaitość, elegancja i świetność kostiumów, przedstawiała widok zachwycaiący. Goście składali się z najznakomitszych artystów dramatycznych i muzycznych, oraz literatów, iako to: *Etjen*, *Żui*, *Arno*, *Ribute*, obadwa *Delawiń*, *Moro*, *Lemersje*, *Humbold*, *Delawil*, *Lemer* i wielu innych, byli oraz najsławniejsi malarze *Wernet* i *Jzabej*, kompozytor *Meierber*, także wielu bankierów a szczególniej *Rotszyld*. Znajdowało się także niemało dostojnych cudzoziemców i kraiowców pierwszego rzędu, Xże *Muszy*, Xże *Tufjakin*, *Simeon*, *Dežan* etc: Wesołość panowała ciągle. O północy bal został ożywiony przybyciem nowej *Maskarady*, był to *Olimp w parodji*. Każdy z Bożków oddzielnie zabawiał obecnych, *Junona* w rogówce, *Zefir* w peruce z ogromnym harcapem, i t. p. Nastąpiły dowcipne śpiewki, które pokilkakroć musiały być powtarzane. W dolnej sali stół na 25 osób był ciągle zastawiany najwytworniejszemi potrawami, do którego goście przybywali według upodobania.

DONIESIENIA.

Czterdzieści i kilka tysięcy w srebrnej monecie, iest do ulokowania na pierwszą hipotekę w Warszawie. Ktoby sobie życzył, niech się zgłosi pod Nro 371 przy ulicy Krak: Przedmi: na przeciw Dobroczynności, na dole u utrzymuiącego Szynk.

☞ W handlu Korzennym JP. Antoniego Kaute pod Nr 379 na Krak: Przed: na przeciwko Poczty iest do sprzedania Koniczyna czerwono-kwitnąca, świeżo przybyła z Dóbr Osieckich, garniec po złp: 4.

Kolonja Konstantynów 3 włóki gruntu maiąca, w gminie Białołęce 6 wiorst od Pragi, iest do sprzedania w całości, lub też pół włóki z Domem nowym, o 4ch izbach, i częścią lasu, albotéż na letnie pomieszkanie. Ktoby sobie życzył, niech się uda do Właściciela wspomnionej Kolonji.

Gdyby kto znalazł Wexel pod dniem 6 Września 1826 r. na summę złp: 4200 z podpisem Berka Kamionora na rzecz moią wystawionego i nikomu nie indosowanego. Upraszam łaskawego znalazcę, aby takowy iako iuż zapłacony i żadnego waloru nie maiący zniszczyć raczył. — Jzral Ejzyk Brachfeld.

Osoba wynaiąwszy mieszkanie przy ulicy Kapitulnej pod Nr 538, niewiadoma z nazwiska i mieszkania, dotąd niezgosiła się. Właściciel lokalu oświadcza, że w przeciągu dni 3ch od ogłoszenia niniejszego gdy się nie zgłosi, wynajmie komu innemu.

Osoba wydoskonalona z zasad w Gorzelnictwie, przy Aparacie Pistorjusza, opatrzona dobremi świadectwami, potrzebuie miejsca; ktoby takowe przyiąć życzył, zechce się zgłosić przy ulicy Królewskiej pod Nr 1072 do JP. Orczyńskiego Nauczyciela.

Potrzebny iest Ekonom do Ekonomji zdolny, dobrej konduity za rekomendacją i zaświadczeniami dobremi. Wiadomość bliższą powziąść można przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr 455 i 6 w Handlu lub w Łowiczu w Rynku Starego Miasza Nr 227.

Ekonom mogący złożyć Swiadectwa chlubne, kilkunastoletniej swej służby, życzyłby od S. Jana r. b. być umieszczony w bliskości Warszawy; poleca swe usługi JJW. i WW. Dziedzicom, chcącym go zaszczycić swem zaufaniem; dalsza wiadowość w domu Dzieciątka Jezus przy ulicy Sto. Krzyskiej, 3cie drzwi, obok latarni, w prost Sklepu Mydlarza, na 2m piętrze Nr 24 mieszkania.

W skutku upoważnienia JW. Prezesa Trybunału C. I. J. W. M. pod dniem 18 b. m. i r. do Nru 1612, wydanego, sprzedane zostaną przez publiczną licytacją następuiące effekta, w precjozach Pierścionek złoty, Tabakierka złota, Srebro, Miedź, Meble rożne, Sprzęty gospodarskie, Sprzęty Rysunkowe, Rysunki Architektyczne, Obrazy, Bibljoteka, do pozostałości Hilarego Szpilowskiego należące, przy ulicy Tamka pod Nr 2865, dnia 30 b. m. i r. i dni następnych o godzinie 3 po południu a to za gotowe i nieodstępne płacić się maiące pieniądze. — (podpisano) *Jan Felix Walski Reient.*

Podaie się do publicznej wiadomości, iż aukcja na effekta iako to: Komody, Szafy, Kantorki, Stoły, i.t.p. tu w Warszawie przy ulicy, Elektoralnej pod Nr 759, w dniu 23 b. m. i. r. o godzinie 9 zrana za gotowe pieniądze więcej daiącemu odbędzie się. —

Andrzej Tryllerowicz K. T. C. W. M.

Podaie się do publicznej wiadomości, iż aukcja na effekta iako to: Łużka, Kanapę, Krzesła, Komodę, Stoliki, i. t. p. tu w Warszawie przy ulicy Skąpej pod Nr 1961 w dniu 23 m. i. r. b, o godzinie 2giej z południa za gotowe pieniądze więcej daiącemu odbędzie się. — Andrzej *Tryllerowicz* K. T. C. W. M.

Maiętność Piastow w Woiewództwie Płockiem wObwodzie Mławskim położona, rozległe lasy i łąki, oraz grunta pszenne w znacznej części maiąca iest do sprzedania lub zadzierżawienia. Folwark także Nieszawa od Klucza Józefowskiego w Woi: Lubelskiem w Powiecie Kazimirskim, w małej od Wisły odległości będący, od d. 24 Czerwca r.b. iest do zadzierżawienia. Życzący nabyć lub zadzierżawić wyrażone maiętności, raczy się zglosić do Dziedzica onych w Woi: Lubelskiem w Folwarku Kolczynie przy mieście Józefowie zamieszkałego.

U Margrabiego Domu pod Nr 493 przy ulicy Miodowej sytuowanego, znajdują się nasiona warzyw kuchennych z gatunków najcelniejszych wprost z Anglji sprowadzanych, a w kraiu starannie rozmnożonych i niezaprzeczoną wyższość maiących. Nabywać można większemi partjami i małemi cząstkami za niską cenę.

We wsi znacznej za Wisłą o mil 4 od Warszawy, na trakcie położonej, iest do wydzierżawienia Propinacja z Karczmą porządną i Gorzelnią. — Tamże pakt Krów 50 do wydzierżawienia. Bliższa wiadomość w Drukarni Kurjera.

Podaie do publicznej wiadomości, iż w d. 25 m. i.r. b. o godzinie 4tej z południa w domu Nr 997, przy ulicy Krochmalnej prawnie zajęte zostały meble i rożne sprzęty domowe więcej daiącemu sprzedane będą. —

Franciszek Rydęcki Komornik Sądowy.

Jutro w teatrze francuzkiem wstęp P. *Dorwil.*